

Władze Poznania oddadzą budynek Rozbratowi?

27 marca 2011

POZNAŃ. Jest szansa na zdobycie nowego lokalu przez anarchistów i skłoterów skupionych wokół poznańskiego Rozbratu. Jak informuje lokalna prasa, władze miasta reprezentowane przez dyrektora Zarządu Komunalnych Zasobów Lokalowych Jarosława Pucka są skłonne wynająć im budynek nieczynnej drukarni przy ulicy Pułaskiego na 10 lat bez pobierania czynszu pod warunkiem przeprowadzenia w nim remontu i prowadzenia działalności kulturalnej.

Już wcześniej poznańscy skłoterzy upatrzyli sobie zamkniętą w zeszłym roku drukarnię, położoną po drugiej stronie salonu Peugeota, z którym graniczy skłot. Drukarnia ma około 800 metrów kwadratowych powierzchni, i jest zbudowana na działce o powierzchni 2400 metrów. Skłoterzy chcieli wynająć jej budynek od miasta za symboliczne 10 złotych, zobowiązali się również do przeprowadzenia remontu. Miasto ocenia jego koszt na około 200 tysięcy złotych.

Miasto szykuje plan zagospodarowania, który zakłada budowę domów jednorodzinnych na terenie obecnego Rozbratu. Bank, który przejął zajmowany przez anarchistów teren, próbował go już sprzedać, jednak po masowych demonstracjach zorganizowanych w obronie Rozbratu na aukcję nie zgłosił się żaden nabywca.

W związku z tymi planami władze Poznania już raz zaoferowały Rozbratowi przyznanie zastępczego lokalu – rudery położonej 15 kilometrów od centrum miasta, na wprost głównej bramy lotniska wojskowego w Krzesinach. Rozbratowcy nie zgodzili się na jego propozycję ze względu na opłakany stan budynku, odległość od centrum oraz fakt, że jego przejęcie oznaczałoby eksmisję kilku rodzin zajmujących znajdujące się w nim lokale socjalne.

Źródło: [Czarny Sztandar](#)